

# Gazeta, która pomaga

15 czerwca 2007

„Rzeczpospolita” pisze, że bezrobotni i bezdomni dziennikarze z całego świata, wydawcy tzw. gazet ulicznych, przyjechali do Poznania. Wspólnie m.in. wystosują do sekretarza generalnego ONZ wspólną deklarację dotyczącą walki z ubóstwem na świecie.

– „Pięć lat spędziłem w kryminale, potem wylądowałem na ulicy. Życie straciło sens, ale teraz to co innego” – opowiada Jacek Wojtaś, który redaguje i sprzedaje poznańską „Gazetę Uliczną”. Takich osób, którym gazety uliczne dały niepowtarzalną szansę na pracę i zarobek, są na świecie tysiące. W Poznaniu, gdzie rozpoczęła się konferencja „Wspólny głos w walce z ubóstwem”, zorganizowana przez Międzynarodową Sieć Gazet Ulicznych (INSP), ok. 20. łącznie INSP zrzesza 80 wydawców z 34 krajów. Łączny nakład wydawanych przez nich gazet wynosi blisko 30 milionów egzemplarzy.

Polska edycja gazety jest przygotowywana przez pracowników, współpracowników i podopiecznych Fundacji Pomocy Wzajemnej Barka w Poznaniu. – „Pomóc człowiekowi może tylko on sam. Rozdawanie zupek i pieniędzy to krótkowzroczne działanie. U nas ludzie żyjący w ubóstwie, redagując i sprzedając »Uliczną«, czują się potrzebni” – tłumaczy Barbara Sadowska z Barki. Pismo ma nakład pięć tysięcy egzemplarzy (rozchodzi się w całości); połowę kwot ze sprzedaży otrzymują jego bezdomni kolporterzy. Sami mają także udział w redagowaniu pisma – np. często dzielą się na jego łamach swoimi wspomnieniami.

W ubiegłym roku Międzynarodowa Sieć Gazet Ulicznych przeprowadziła wśród kolportujących pisma sondaż. Aż 90 proc. odpowiedziało, iż dzięki „swojej” gazecie ulicznej wyszli z ubóstwa.

Źródło: [Obywatel](#)